GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNANSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 205. — W Piątek dnia 2. Września 1836.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 28. Sierpnia.

N. Pan odebrał przez przybyłego tu Król. Niderlandskiego Fligel-Adjutanta, Podpułkownika van Bronkhorst pocieszającą wiadomość o nastąpioném dnia 22. m. b. szczęśliwém rozwiązaniu J. K. M. Xiężny Fryderykowéj Niderlandskiéj. J. K. M. powiła syna i cieszy się w raz z nowo narodzonym Xięciem pożądaném zdrowiem.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 19. Sierpnia.

Departament Korsykański otrzymał upoważnienie do wystawienia pomnika Napoleonowi w jego mieście rodzinném. Składać on się będzie z kolumny granitowéj, ozdobionéj posągiem podobnym do posągu na placu Vendôme. Tym końcem otworzono subskrypcyą, a Król i Xiążę Orleański najpierwsi się podpisali. Pomiędzy znaczną liczbą innych piszących się na to osób wymieniamy tylko Panów: Xięcia Dalmacyi, Marszałka Hrabiego Lobau, Hrabiego Montaliveta, Generała Sebastianiego, Xięcia Bassano, Xięcia Padwy, Hrabiego Rambuteau i t. d. Generalna Rada Korsykańska uchwaliła na ten cel 30,000 fr. a Generalna Rada departamentu Sekwany, idąc za tym przykładem, 5000. Przykład takowy znajdzie wielu naśladowców.

Uwięziono w Paryżu 55 osób, zasługujących w istocie na nazwisko rozbójników. Utrzymywali oni swoim kosztem tych wszystkich, którzy już raz osądzeni byli i dla tego z trudnością tylko miejsce znaleść mogli. Tym sposobem utworzono doskonały systemat rabunków.

W obecnéj chwili nader ciekawe jest następujące porównanie Hiszpanii z innemi krajami: Podczas gdy Francya na przestrzeni 10,050 mil kwadratowych liczy do 33 milionów mieszkańców (Austrya ma tyleż na 12,000 mil kwadratowych); Hiszpania mająca 8,446 mil kw. przestrzeni, liczy ludności tylko 13 milionów, a zatem mało co więcéj jak trzecią część. Pomimo tego, ludność miejska dosyć jest znaczna, jakoż Francya ma 38 miast, w których liczba mieszkańców przechodzi 20,000; a Hiszpania ma ich 21. Z tych najludniejsze są miasta blisko morza Śródziemnego i cieśniny Gibraltarskiéj położone, w których właśnie pierwsze zmiany powstały. I tak, Barcelona ma 120,000, Walencya 66,000, Kartagena 37,000, Malaga 52,000, Kadyx 53,000 mieszkańców. Inne najludniejsze miasta (przeszło 40,000 mieszkańców mające) są (oprócz

Madrytu); Sewilla z 91,000, Granada 80,000, Kordowa z 57,000 i Saragossa z 43,000 ludności; i właśnie miasta te położone w zachodniéj połowie Hiszpanii, były pierwsze widownią zmian zaszłych. Austrya liczy mniéj więcéj 9 rozmaitych narodów i 8 różnych wyznań religijnych. W Hiszpanii rzecz się ma inaczéj: z 13 milionów mieszkańców nie masz jak pół miliona Basków, oddzielnym językiem mówiących; reszta są wszyscy rodu hiszpańskiego, a religia katolicka sama jedna jest w kraju. Prusy mają na 13 milionów mieszkańców, 7 uniwersytetów, Hiszpania 15. Prawda, iż hiszpańskie uniwersytety nie dadzą się porównać z pruskiemi gimnazyami! Liczba duchownych wynosi w Hiszpanii do 120,000, a wojska w czasie wojny równie tyleż. Przeciwnie Prusy mają w czasie pokoju wojska przeszło 120,000; zaś stan duchowny nieliczy więcéj jak 15,000 osób. Pomimo, że Hiszpania z 3 stron morzem otoczona, była niegdyś władczynią Ameryki, i do dziś dnia ma znaczne osady zamorskie, przecież flota jéj równa się prawie flocie Pruss, które nigdy nie starały się celować w marynarce. Madryt jest prawie w samym środku półwyspu i liczy 201,000 mieszkańców. Jest przeto mniéjszy od Berlina i Manchester, z których pierwszy ma 250,000, a drugi 230,000 ludności. Brzegi biskajskie trudny mają przystęp; morze niebezpieczne. Dla tego też handel morski nad brzegami Galicyi, Asturyi, oraz prowincyi Burgos, Biskai i Guipuzkoi nie bardzo jest ożywiony. Coruña, Santander i San Sebastian są prawie jedyne porty nad tem morzem. Baskowie, mieszkający w górach Biskai, Guipuzkoi, Nawarry i w części Aragonii, stanowią oddzielny naród od Hiszpanów. Język ich, życie, zwyczaje, obyczaje i prawa przypominają wieki średnie. Liczba ich przechodzi pół miliona. Ten to góralski wojowniczy naród broni dotąd Don Carlosa. W Zachodniéj Aragonii, a jeszcze bardziéj w Katalonii kwitnie język ten sam, który od Prowansyi ciągnie się brzegiem morza Śródziemnego. Jest-to język przechodzący z włoskiego przez francuzki do hiszpańskiego. Sama ta jedność języka łączy południową Francyą z zachodniemi brzegami Hiszpanii. Barcelona jest drugą Marsylią. Handlowe i portowe miasta od Barcelony do Kadyxu, zwiedzane są ciągle przez okręty francuzkie i angielskie, a bliskość Gibraltaru niemały wpływ na miejsca te wywiera. W tych-to stronach kwitnie duch handlu, duch spekulacyi, duch giełdowy. A jeźli w Saragossie i Barcelonie nie zapomniano zasług Generała Miny, Walencya, Murcya, Granada, Kordowa, Sewilla i Kadyx będą zawsze za Mendizabalém. Prowincye wewnętrzne, oprócz Madrytu, stoją, mniéj więcéj pod wpływem już-to stolicy już-to prowincyj dopiero co wymienionych. Burgos, Soria i Aragonia są na przemian widownią wojny, któréj środkowym punktem jest ciągle Biskaja, Alawa, Guipuzkoa i Nawarra. Aby sobie wystawić jak mała jest przestrzeń tych prowincyj, dość powiedzieć, że wszystkie 4 razem nie liczą jak 254 mil kwadr., i że od Bilbao (niedaleko morza Biskajskiego) do Tudeli (nad Ebrem) jest mil 21 (prawda, że górzystych) a z Miranda de Ebro na Vittoria, Villafranca, Tolosa i Yrun do Fuentarabia (na granicy francuzkiéj) nie więcéj, jak mil 7. Z San Sebastian do Pampelony mil 8; ztąd do Saragossy mil 19.

Gdy Kardynał Isoard wymówił się od przyjęcia Arcy Biskupstwa w Bordeaux, ta więc dostojność duchowna ma być ofiarowaną X. Trelissac, Biskupowi w Montauban.

Z dnia 21. Sierpnia.

Dziennik Sporów powiada: Aczkolwiek wypadki w San Jldefonso i Madrycie wielce pozbawiają ważności buntowniczych poruszeń, jakie się na innych punktach Hiszpanii wydarzyć mogą, przecież położenie rzeczy w Barcelonie jest jeszcze nieco zajmującém. Aż do dnia 9. jeszcze tam konstytucya z 1812 roku nie była obwołana, a pierwsze poruszenia wywołane przez wiadomość o wypadkach w Maladze i Saragossie Generał Mina wraz z władzami prowincyalnemi z łatwością przytłumił. Trudno sobie wytłumaczyć postępowanie Miny w téj mierze i zdaje się tylko, że chciano wzniecić powątpiewanie o szczerości Generała Evarista San Miguela. Poniżéj nawet umieszczony artykuł z dziennika Vapor, urzędowego organu Miny nie wyjaśnia dostatecznie zamiarów Miny i władz barcelońskich. Tyle się tylko z niego wykrywa, że demokraci tameczni pochlebiają sobie, iż przyszłe Stany na pierwszém zaraz posiedzeniu zniosą regencyą Królowéj i rewolucyi całkiém inny popęd nadadzą. Artykuł ten brzmi jak następuje:

Czyliż byłoby dla nas z korzyścią naśladować zaraz w Barcelonie wypadki saragoskie? Chcąc na to pytanie odpowiedzieć, trzeba naprzód rozważyć, co Saragossanie uczynili. Oderwali się od stolicy w zamiarze rządzenia się aż do zebrania Kortezów, konstytucyą z 1812. roku. Lecz jakimże się sposobem rządzić nią będą? Czyliż tym, że na czele swém zostawiają urzędników Isturiza, deputacyę prowincyalną i władzę municypalną, mianowaną na mocy systematu największy płacących podatek? I jakże myśli Saragossa wykonać artykuły 6., 10. i 12. tego nieśmiertelnego prawodawstwa? Jakie zaślepienie! Kon-

stytucya z 1812 roku i regencya Maryi Krystyny! Konstytucya z 1812 roku i deputowani z 9000 realów dochodu! Konstytucya z 1812 roku i Trybunały wyjątkowe! Odłączamy się od każdego, kto tak demokracyą pojmuje i wolimy uprawnioną kartę niż haniebne znieważenie owego czarodziejskiego prawa zasadniczego z 1812 roku. Połowiczne rewolucye dowodzą małego przekonania z strony ich przedsiębiorców, a małe przekonanie nigdy jeszcze dostateczněj nie wywołało sprężystości! Oweto połowiczne rewolucye wprawiły teraz Hiszpanią w tak przykre położenie. Nigdy ona nie miała czystych i zdatnych rewolucyonistów. Zdaniem naszém zatém prawdziwi Konstytucyoniści nie mogą być zadowoleni czczém złudzeniem saragoskiém i nie wątpiemy że prawdziwi patryoci nie byli sprawcami tegoż. A jakichżeto Kortezów myśli Saragossa oczekiwać? Czy podzielonych na Procerów i Prokuradorów? Sliczny by to był konstytucyonalizm! Dla okazania nieukontentowania z rządu nie wypadało puszczać się na [illegible]kie bezdroża i wywoływać ustawę, któréj [illegible] tak łatwo rozwinąć się nie może. Maż więc Barcelona wstąpić w ślady Saragossy? Nie! [illegible] razy, nie! Z buntem igrać nie należy. [illegible] się zawoła: Niech żyje Konstytucya! trzeba policzyć prawdziwych Konstytucyonistów w Barcelonie, a rozliczne w téj mierze szczegóły zaprawdę nikogo nie zaspokoją. Katalonia ogłoszona nadto za będącą w stanie oblężenia [illegible] to samo już urzeczywistnienie wielu ar[illegible]ów utrudza. Przy wybrzeżach Katalońskich [illegible]ają się okręty angielskie i francuzkie, a te[illegible] niezawodnie znaczny wpływ wywierały w chwi[illegible] gdzieby się Katalonia niepodległą ogłosiła. [illegible] możemy zatém wstępować w ślady Sarago[illegible] choć każdy zna naszę dążność polityczną i [illegible] bardzo dobrze, że bardziéj Konstytucyi z 1812 roku niż statutowi królewskiemu sprzyjamy. Jednakże nie pragniemy niedorzeczności; nie chcemy, aby igrano z świętemi kartami owéj księgi, z któréj, z chlubą wyznając, czytać się nauczyliśmy. Ledwo 8 miesięcy upłynęło od wypadków, które mnóstwo rodzin żałobą okryły i tylko zamieszanie sprowadziły, a w jakiéjżeto szkole wykształcili się od owéj chwili czyści Konstytucyoniści? Iluż ich jest? Niech ich liczba będzie dostateczna a przewodnik się znajdzie! Lecz to byłoby prawdziwém mitrężeniem czasu; sprawa jest zawikłana; sami Kortezowie rzecz całą rozwiązać zdołają. Niech tylko nasi deputowani zrozumieją dobrze wyraz Konstytucya, a wtedy środkami, przez nikogo niezaprzeczonemi, wymierzymy sprawiedliwość niecnotom, co nas oblegają, odszczepieńcom, co nas zaprzedają i intrygantom, co na nas sidła stawiają. Katalończykowie! Wiecie, że nie przemawiamy w ten sposób dla wzbudzenia w was odrazy tak niezgodnéj z naszym żywym temperamentem; lecz pomnymi bądźcie otaczających nas okoliczności, grożących nam niebezpieczeństw; pomnymi bądźcie, że dzień zebrania się Kortezów (20. Sierpnia) jest bliski, i że nie wszystko złoto co się świeci. Kilka jeszcze dni spokojności, a jeżeli podłość krokiem jeszcze daléj postąpi, znajdzie się mąż, który wam znak do poruszenia wskaże. Jeżeli się Kortezowie za kilka dni nie zbiorą, lub jeżeli ich znowu zaraz rozpuszczą, wtedy..... Konieczność jest także prawem, a temu wszelka potęga ulegać zmuszona.

Następnie zwraca Dziennik Sporów na to uwagę, że imie Królowéj raz tylko w tym akcie wymieniono, i to jeszcze w ten sposób, iż zdaje się być rzeczą śmieszną ogłaszać Konstytucyą obok zatrzymania regencyi Królowéj. Przypomnijmy także sobie, że Barcelona od roku już jest głównem ogniskiem propagandy rewolucyjnéj — a to wszystko naprowadza nas na myśl — że Mina z władzami katalońskiemi nie zaprzestanie na Konstytucyi z 1812 roku — owszem daléj sięga; rzeczpospolita niezawodnie będzie głównym celem.

Generał Lebeau przybył dnia 12. b. m. do Pampelony a dnia 13. Generał Bernelle oddał mu dowództwo. Zaraz dnia 13. wydał on proklamacyą do wojska zawiadomiając je o nadejść wkrótce mających nowych posiłkach. Za kilka dni zniknie zapewne to złudzenie.

Z dnia 22. Sierpnia.

W Monitorze czytamy: „Depesza telegraficzna z Madrytu z dn. 17. donosi, że Hr. Rayneval dniem przedtém o godz. 7. wieczorem po sześciodniowéj chorobie na zapalenie płuc, w skutek przystąpionego oraz rumaty[illegible] w głowie, w St. Ildefonso życie zakończ[illegible] Stósownie do téjże depeszy, przybyły obie Kr[illegible] 17. m. b. do Madrytu, gdzie wszystko było spokojnie. — Tegoż dnia uderzył Generał Lebeau na *Karolistów*; bataliony ich stały nad granicą. Generał wspomniony wyparł ich z dawniejszych stanowisk i zapędził aż do dolin Bastan i Ulzama. Zdobył oraz szańce pod Engui, które natychmiast zniszczyć kazał, i opanował magazyny nieprzyjaciół."

Listy z Bayonne donoszą, że Generał Lebeau przybywszy d. 12. do Pampelony, d. 13. komendę nad legionem zagranicznym objął. Generał Bernelle zupełnie się cofnął.

Pewna gazeta tutejsza pisze: „Zdaje się, że zawichrzenia w Hiszpanii wielką sprawią zmia-

nę w dotychczasowych rozporządzeniach. A tak obóz pod Compiègne, który aż do końca Października miał istnieć, zostanie wkrótce zwinięty. Xiążę Orleański udał się tamże, aby przewodniczyć obrotom, nie mającym jednak trwać nad 2 tygodnie. Natenczas pułki obóz ten tworzące udadzą się do południowych prowincyi, a załogi tych pójdą na wzmocnienie armii operacyjnéj pod Pireneami. — Król obojga Sycylii podobnie z przyczyny ostatnich wypadków w Hiszpanii, podróż swoją skróci i pozajutro już do państwa swego powróci. — Rozchodzi się pogłoska, iż w Madrycie postanowiono, zwołanych na d. 20. m. b. Kortezów nie zgromadzać, lecz nowe urządzić wybory stósownie do konstytucyi z r. 1812."

Z dnia 23. Sierpnia.

W Messager czytamy: „Jeżli osobom dobrze zawiadomianym wiarę dać można, to podróż Króla Neapolitańskiego celu swego nie chybiła; zaślubienie bowiem Króla z Xiężniczką Klementyną jest rzeczą zdecydowaną. Król natychmiast po powrocie swoim do Neapolu uroczyście o rękę Xiężniczki prosić będzie. Posag ma 6 mil. fr. wynosić; z téj summy 4 mil. zostaną oddane pod rozporządzenie Króla a 2 mil. zostaną dla Xiężniczki Klementyny na dobrach w Francyi ulokowane."

Pogłoski o rozdwojeniu ministeryalném i wystąpieniu Pana Thiers z gabinetu nie ustały. Uważano, że Prezes Rady od trzech dni z Królem wcale nie pracuje, co wśród obecnych, bardzo zawiłych okoliczności, tém bardziéj zadziwiać powinno. Przeciwnie, bywa Hr. Molé często u Króla.

Piszą z Bajonny z dn. 19. m. b.: „Generał Lebeau wyparł Karolistów z wszystkich ich pozycyi w dolinie Ulzama i ścigał ich aż do Lanz, gdzie w obwarowanych stanowiskach czoło mu stawić chcieli; wszakże uderzono na nich i tam i wyrugowano ich. Dopiero po przybyciu do doliny Bastan zdołali się skoncentrować. Wypadek ten może być wstępem do ważnych zwycięstw, jeżeli Hiszpanie usiłowania nowego Generała francuzkiego wspierać będą, ten zaś przyśpieszonym pochodem Villareala od zebrania liczniejszych korpusów wstrzymać potrafi. — Słychać że Generał Lebeau operacye swoje ku Puente-la-Reyna popierać zamyśla, aby okolice Pampelony z Karolistów oczyścić. — Nowy naczelny wódz Saarsfield nie uczynił jeszcze żadnego poruszenia, z któregoby wnioskować można, jakie ma zamiary; armia jego zajęta sprawami politycznémi i między sobą niezgodna."

Z dnia 24. Lipca.

W Dzienniku sporów czytamy: „Dzisiaj nareszcie otrzymaliśmy gońcem, który dn. 16, z Madrytu wyjechał, dokładniejsze wiadomości o wypadkach, które poprzedzając rewolucyą w La Granij stały się powodem do zmiany ministeryum hiszpańskiego. Wypadki te istotnie opłakania godne; krew i tą razą się lała. Walecznego Generała Quesadę, którego d. 15. w pobliżu Madrytu poznano, zamordowano; wszyscy członkowie dawniejszego ministeryum uszli albo ukrywają się; pospólstwo żąda głów ich; dosyć — Madryt jest widownią okropnéj reakcyi przeciw tym mężom, którzy chcąc utrzymać porządek słabe szczątki władzy Królowéj ostatniemi czasy ocalić usiłowali. Konstytucya z 1812 roku już przynosi swoje plony. Gdy wiadomość o powstaniu wojska, które Królową w nocy z d. 12. na 13. do tymczasowego przyjęcia konstytucyi rewolucyjnéj zniewoliło, kilka godzin później do Madrytu doszła, objawiło się natychmiast wielkie wzburzenie; motłoch przeciągał ulice wśród okrzyków: „Niech żyje konstytucya!" Dnia 14. zrana podczas kiedy Minister wojny Mendez Vigo w St. Ildefonso z Królową się naradzał, stoczyło kilka oddziałów gwardyi narodowéj utarczkę z batalionem piechoty liniowéj. Na obu stronach kilku raniono. Ten początek wojny domowéj nie miał przecież dnia tego dalszych skutków; jednakże wchodziło równocześnie kilka oddziałów załogi w zażyłość z pospólstwem. Tymczasem zwiększało się powszechne rozjątrzenie w stolicy i przyszłoby d. 15. zapewne do wielkiego krwi rozlewu, gdyby Minister wojny nie był spiesznie z St. Ildefonso przybył z dekretami Królowéj, mianującemi nowe Ministeryum. Prócz pisma z Madrytu z d. 16., opisującego miasto to jako oddane zupełnemu terroryzmowi, doszły nas oraz doniesienia, piętnem zagorzalstwa rewolucyjnego nacechowane. Wszystkie gazety Madryckie przybrały barwę rewolucyjną; żadna nie odważa się ująć za obaloném Ministeryum lub wśród rozpętanych namiętności anarchii odezwać się do ludu z jaką mądrą radą."

Przez Toulużę nadeszła wiadomość, że konstytucya z roku 1812 dnia 16. b. m. w południe za rozkazem Generała Miny w Barcelonie i w całéj Katalonii proklamowaną została.

Anglia.

Z Londynu, d. 20. Sierpnia.

Pewna gazeta tutejsza dała do zrozumienia, że w mowie Króla z tronu przy dzisiejszém odroczeniu Parlamentu znajduje się nagana Lordów z przyczyny ich oporu pod względem projektów ministeryalnych. Wiadomość ta stała się powodem do zaciętych sprzeczek. Times jest tego zdania, że Król równie jak wszyscy poprzednicy jego, do spraw obu Izb

mieszać się nie będzie, a Lord Melbourne, gdyby istotnie Królowi co podobnego miał doradzać, byłby w zaślepieniu swojém podobny do Polignaca.

Xiążę Esterhazy, Ambassador austryacki przy dworze tutejszym, oczekiwany tu w d. 13. m. p.

Morning-Chronicle i Globe sądzą, że konstytucya z r. 1812. dla Hiszpanii się nie ...... Przeciwnie gniewają się gazety radykalne, że stronnicy Ministeryum poruszenia w Hiszpanii nie pochwalają.

Rocznicę urodzin Królowéj przepędzili Królestwo Jchmość w towarzystwie 250 osób w zwierzyńcu Windsorskim. Sniadali w świątyni zwanéj rybaków, potem przy odgłosie muzyki odbyli małą żeglugę po jeziorze, i obiadowali pod wspaniałemi namiotami Tippo Saiba. Tysiące ludzi przypatrywało się z przeciwnego brzegu jeziora. W orszaku Królowéj znajdowała się między innemi: Xiężniczka Lippe, która niedawno przybyła do Anglii celem odwiedzenia jéj.

Poseł pruski przy Dworze niderlandzkim, Hr. Wylich Lottum, odbywa podróż w Anglii.

W mieszkaniu posła portugalskiego popełniono niedawno znaczną kradzież. Ukradziono klejnoty i różne kosztowności, a nawet pieczęć poselstwa.

Na sessyi Izby Niższéj dnia 17. b. m. Kapitan Boldero zapytał się sekretarza Stanu spraw zagranicznych, czyli Rząd odebrał wiadomość, iż gwardyą narodową w Madrycie rozwiązano, i że władza municypalna tameczna wzbraniała się przyjmować broni od niéj, do czego postanowieniem w téj mierze wydanem została upoważnioną. A jeźli tak jest, pragnął dowiedzieć się od samego Lorda, jakie wypadki wyniknęły z tego postanowienia. Lord Palmerston odpowiedział, iż część gwardyi narodowéj w Madrycie chciała ogłosić ustawę z roku 1812; lecz nie osiągnęła swego celu; poczem Rząd hiszpański kazał wspomnioną gwardyą reorganizować, rozwiązawszy ją na chwilę. Pan Sinclair uczynił zapytanie, czyliby korpusu posiłkowego angielskiego użyto do powściągnienia zamysłu ogłoszenia ustawy z roku 1812, lub do jego wspierania. Lord Palmerston oświadczył: „Wojsko posiłkowe angielskie w Hiszpanii zostaje na żołdzie i pod rozkazami Rządu hiszpańskiego; nie jest więc moją rzeczą mówić, jak będzie użytem.“ Lord Stormont namienił o wypadkach w Saragossie, i żądał objaśnienia względem położenia żołnierzy morskich angielskich w obecnych stosunkach. Lord Palmerston rzekł: „Pewny wielki poeta przeniósł Czechy nad morze; zdaje się, iż zacny Lord chce go naśladować, zamieniając Saragossę w port nadmorski. Ja zaś nie mniemam, aby marynarka angielska mogła działać w Saragossie.“ (Smiech i zadowolenie). Lord Stormont oświadczył: „Nie żądałem objaśnienia o eskadrze, lecz o znajdującem się na niéj wojsku morskiem; nic nie mówiłem o okrętach, lecz o żołnierzach morskich, których na lądzie użyto i którzy nie mają nic do czynienia z okrętami.“ Lord Palmerston rzekł: „Zacny Hrabia bardzo się myli, twierdząc, iż żołnierze morscy nie mają nic do czynienia z eskadrą. Należą oni do eskadry, i zostają wyłącznie pod rozkazami Lorda John Hay. Celem pobytu ich w Hiszpanii nie jest wcale pochód do Saragossy, i należenie tam do spraw polityczných.“ Pan Price nie przestał na téj odpowiedzi, i oświadczył, iż niemyśląc udawać się do Czech, lecz tylko zwracając uwagę na Corunna i brzeg hiszpański, przy którym stoi eskadra angielska, żądał dokładniéjszego objaśnienia, czyli żołnierze morscy angielscy będą użyci do popierania ustawy z r. 1812, lub nie, i czyli to wojsko angielskie, zostające na żołdzie Rządu angielskiego i pod rozkazami oficera morskiego angielskiego, zachowa neutralność lub strzelać będzie do konstytucyonistów? Lord Palmerston odpowiedział: „Siła zbrojna, będąca pod rozkazami Lorda Hay, zachowa neutralność w każdym sporze, jakiby mógł zajść między Rządem Królowéj i konstytucyonistami. Eskadra ta jest użytą do wykonania przepisów poczwórnego traktatu, który się ściąga do teraźniejszéj wojny domowéj między Królową z jednéj, a Don Carlosem z drugiéj strony, lecz bynajmniéj do wewnętrznych zatargów między zwolennikami ustawy z roku 1812 i jéj przeciwnikami.“ Pan John Elley wynurzył nadzieję, iż mu wolno będzie uczynić uwagę względem położenia Generała Evans, które za nader przykre poczytuje. Jeźli dzienniki prawdę donosiły, 3 bataliony hiszpańskie, zostające pod dowództwem Generała Evans, odebrały od Generała Cordova rozkaz, aby opuściły korpus posiłkowy angielski i wróciły do Vittoria, do armii Cordova; lecz rozkazu tego nie wykonały. Tymczasem Lord Palmerston oświadczył; iż korpus posiłkowy angielski zostaje pod rozkazami Rządu hiszpańskiego. Rząd hiszpański mianował Generała Cordova naczelnym dowódcą wojska, ten zaś kazał 3 batalionom, odłączonym dawniéj od armii jego, aby się znowu do niéj przyłączyły; chce więc (mówca) objaśnienia o tym wypadku. Wszelako nie odebrał żadnéj odpowiedzi, albowiem na okrzyk: Do porządku dziennego! Mówca (Prezes) Izby wdał się oświadczając, iż sprawy hiszpańskie nie są obecnie

przedmiotem obrad Izby. Po tych rozprawach przeczytano trzeci raz bil względem opłat od pensyi. Atoli Pan Warburton wniósł, aby wymazano artykuł, któryIzba umieściła w tym bilu na wniosek innego członka, i według którego pensya wyznaczona przez Królowę Annę dla potomków Xięcia Marlborough miała być uwolnioną od wszelkiéj opłaty. Pan Spring Rice oświadczył się przeciw temu wnioskowi, lecz tylko prywatnie, nie zaś jako Minister. Wniosek ten został przyjęty większością 36 kresek przeciw 34. Przeczytano potém trzeci raz bil względem nadania swobód Izraelitom.

Gazety tutejsze chwalą hojność Xięcia Northumberland, który od niedawnego czasu kazał wystawić 14 kościołów i kaplic w Hrabstwie Northumberland.

Według listów z Dublina pod d. 12. b. m. O'Connell miał niezwłocznie wyjechać do Derrynare, i dopiero w Listopadzie zamyśla wrócić do Dublina. Przez ten czas starać się będzie listami i adresami powiększać wzburzenie umysłów.

Szwajcarya.

Z Bernu, dnia 19. Sierpnia.

Xiążę Montebello podał skargę miastu Sejmu z przyczyny artykułu w „Nouvelliste Vaudois," pod tytułem: „Jak z nami postępują." W artykule tym nazywają Króla Francuzów zbiegiem z Famars i krzywoprzysiężcą z ratusza. — Z ciekawością wyglądamy wyroku w téj sprawie, ile że powszechnie mniemają, iż to tylko wstępem do ważniejszych i surowszych kroków z strony rządu francuzkiego.

Galicya.

Ze Lwowa, dnia 24. Sierpnia.

J. W. Arcy-Xiążę Ferdynand d'Este, wyjechał d. 22. b. m. do Pragi, dla znajdowania się przy koronacyi N. Cesarza Jegomości. Tegoż dnia i w tymże celu wyjechał z Obroszyna do Pragi Arcy-biskup i Prymas Galicyi Pischtek.

Dnia 21. b. m., w skutek rozporządzenia Wysokich Rządów krajowych oddany został kapłanom Towarzystwa Jezusowego, dawniéj do tegoż zgromadzenia należący kościół, jeden z najpiękniéjszych w stolicy tutejszej. Z tego powodu Arcy-Biskup i Prymas, w gronie licznie zebranego duchowieństwa, udał się do wspomnionego kościoła, gdzie znalazł u drzwi czekających XX. Jezuitów z swoim Prowincyałem, któremu klucze kościoła zwykłym obrzędem oddawszy, uroczystą mszę ś. odśpiewał. Stosowne do téj okoliczności kazanie w języku niemieckim miał X. Penka, teologii Doktor. Od tego więc czasu XX. Jezuici, tak jak przed 63 laty, poprzedników swoich zwyczajem posługom duchownym poświęcać się będą.

Mexyk.

Gazety północno-amerykańskie donoszą z Texas, co następuje: Oficerowie texyańscy, Major Miller i Kapitanowie Teal i Carnes, wysłani przez rząd texyański za paszportem Generała Filasola do Matamoras, celem traktowania względem zamiany jeńców, a obecnie przez Mexykanów więzieni, wydali pismo do rządu swego, w którém go wzywają, aby wojnę z energią daléj prowadził, nie zważając bynajmniéj na los, który ich w więzieniu czeka. Jeśli Santana w Texas stracony zostanie, tenże sam los spotka i owych oficerów, a mimo to Major Miller, drugi Regulus, doradza rządowi swemu, żeby Santanę ściąć kazał. Lubo zdania takowego nie pochwalamy, wyznajemy jednak, że jeżeli armia i lud texyański tym samym ożywieni duchem, nie tylko godni są stać się wolnémi, lecz tego téż zapewne dostąpią. Wszakże muszą oni z przemocą walczyć a każda klęska może ich łatwo o zgubę przyprawić. Jeżeli Mexykanie jeszcze raz zwycięstwo odniosą, ponowią się zapewne krwawe sceny z La Bahia. Li tylko obawa poskramia ich chęć zemsty, krwi łaknącą. — Trzeba więc już pod względem ludzkości życzyć zwycięstwa Texyanom, którzy dotychczas tyle dali dowodów wytrwałości i męstwa. General Zamor, w nieobecności Generała Houston wojskiem texyańskiém dowodzący, jest mężem doświadczonéj waleczności i obawiać się tylko trzeba, żeby męstwo mu wrodzone nie nazbyt daleko go posunęło; ale zapewne obejmie General Houston kommendę sam, zanim do powtórnéj przyjdzie bitwy z Mexykanami. Houston doświadczonym i walecznym dowódzcą i kierunek naczelny nie może być mężniejszemu powierzony. Po odniesioném d. 21. Kwiet. zwycięstwie, udało się kilka set ochotników z zachodnich okolic Stanów Zjednoczonych do armii texyańskiéj. Dnia 29. Czerwca stała armia Mexykańska pod wodzą Generałów Urrea i Bravo, licząca około 7000 żołnierzy, nad rzeką Nuces, a 200 udało się do San Patricio. Wojsko Texyanów stało w Wiktoryi. — Prezes rzeczypospolitéj texyańskiéj wydał dnia 20. Czerwca odezwę, w któréj wszystkich mieszkańców Texasu od 16—50go roku życia wzywa, aby się oręża jęli, i rozkazuje, aby za urlopem bawiący oficerowie i żołnierze do armii niezwłócznie powrócili. — Generała Santanę sprowadzono okutego w kajdanach do Labordie, gdzie główną kwaterę armii texyańskiéj założono, ponieważ wedle pogłoski Mexykanie z strony morskiéj na Velasce uderzyć

zamyślają, aby go [illegible] sposobem oswobodzić. Część armii mexykańskiéj, która z Santaną w Texas była, nie chce więcéj wracać do ojczyzny.

Rozmaite wiadomości.

Redakcya Gaz. Poznańskiéj odebrała następujące pismo do umieszczenia: „Obok wynurzenia wdzięczności szanownemu autorowi nekrologu w gazecie tutejszéj Nr. 202. str. 1103. umieszczonego, winienem W. Panu oświadczyć, iż ś. p. ojciec mój lubo zostawał w stósunkach przyjacielskich z wielu zagranicznymi artystami, z P. Chopin jednak, oprocz nieograniczonego szacunku dla niego, żadnych osobistych nie miał związków. Gdy P. Chopin w przejeździe z Panem Professorem Jarockim do Berlina, roku 1828. był w Poznaniu i P. Raabski chciał go z ojcem moim zaznajomić, ten na nieszczęście złożony właśnie będąc chorobą, z wielkim dla siebie żalem nie mógł korzystać z nadarzonéj mu sposobności zaprzyjaźnienia się z tym znakomitym artystą, wsławionym dziś pisarzem dzieł muzycznych i ziomkiem naszym. Czyli kiedy ojciec mój zostawał w jakich związkach z szanownym Kurpińskim, także mi nie wiadomo; być może iż szanowny autor nekrologu, jako zapewne starszy odemnie wiekiem, przekonał się o tém z dobrego źródła. (*) Racz W. Pan przyjąć wyraz prawdziwego szacunku od pogrążonego w głębokim smutku syna i t. d. — F. X. Woykowski."

Dwa nowe ukazy pojawiły się o brodzie i wąsach. Francuzki minister wojny wydał rozkaz, aby wszyscy żołnierze zachowali największą jednostajność w noszeniu wąsów, to jest: aby takowe nie spadały na wierzchnią wargę, lecz ciągnąc się od ust równolegle, kończyły się z onych szérokością. Przeciwnie znowu sułtan rozkazał, aby wszyscy ministrowie i wszyscy urzędnicy dworu, podług ustaw proroka, zapuszczali koniecznie brody.

Wszystkie domy gry zostaną na r. 1837. zamknięte w Paryżu, albowiem obrachowano, że one dostarczają corocznie galerom i więzieniom 2,630 złoczyńców w przecięciu. Liczba zaś pochodzących z gry samobójstw wynosi 229 corocznie.

*) Autorem nekrologu ś. p. Woykowskiego jest Ł. Red.

OBIEWSZCZENIE.

Na fundamencie odebranego zlecenia od P. S. Regencyi II. sprzedaż, składającego się z koni, krów, swini, i t. d. inwentarza tudzież koprowych, żelaznych i innych przedmiotów gospodarczych, i mobilii etc. zniesionego zakonu XX. Bernadynów, publicznie więcéj dającemu za złożeniem natychmiastowém gotowéj zapłaty, nastąpi, i tém celem termin na

dzień 6. Września r. b.

zrana od 8méj do 12téj godziny, i od 3ciéj do 6téj godziny po południu w budynku klasztornym XX. Bernadynów wyznaczony; który w następnych dniach, w tych samych godzinach kontynuowanym będzie, jeżeli jeszcze przedmioty do sprzedaży zostaną, do którego do zapłacenia zdolnych do kupienia ochotą mających niniejszym się zaprasza.

Poznań, dnia 16. Sierpienia 1836.

Dyrektor policyi miasta i powiatu.

OBWIESZCZENIE

Dyrekcyi Generalnéj Ziemstwa.

W celu wymazania listów zastawnych dobra Pniewy w powiecie szamotulskim ciążących i przeniesienia takowych na szczególne folia hypoteczne przynależytości dóbr Pniewy, wzywają się na wniosek właściciela tychże dóbr, posiadacze następnych listów zastawnych:

1)	Nr.	2/704	Pniewy	na	1000	Tal.
2)	„	3/705	dito	„	1000	„
3)	„	4/706	dito	„	1000	„
4)	„	5/707	dito	„	1000	„
5)	„	6/708	dito	„	1000	„
6)	„	7/709	dito	„	1000	„
7)	„	8/710	dito	„	1000	„
8)	„	35/3347	dito	„	1000	„
9)	„	36/3348	dito	„	1000	„
10)	„	38/3350	dito	„	1000	„
11)	„	39/3351	dito	„	1000	„
12)	„	40/3352	dito	„	1000	„
13)	„	9/661	dito	„	500	„
14)	„	10/662	dito	„	500	„
15)	„	11/663	dito	„	500	„
16)	„	12/664	dito	„	500	„
17)	„	41/2765	dito	„	500	„
18)	„	42/2766	dito	„	500	„
19)	„	43/2767	dito	„	500	„
20)	„	44/2768	dito	„	500	„
21)	„	45/2769	dito	„	500	„
22)	„	46/2770	dito	„	500	„
23)	„	13/513	dito	„	250	„
24)	„	14/514	dito	„	250	„
25)	„	15/515	dito	„	250	„
26)	„	16/516	dito	„	250	„
27)	„	47/1646	dito	„	250	„
28)	„	48/1647	dito	„	250	„
29)	„	49/1648	dito	„	250	„
30)	„	50/1649	dito	„	250	„
31)	„	51/1650	dito	„	250	„

32)	Nr.	52/1651	Pniewy	na	250 Tal.
33)	„	17/767	dito	„	100 „
34)	„	19/769	dito	„	100 „
35)	„	20/770	dito	„	100 „
36)	„	21/771	dito	„	100 „
37)	„	22/772	dito	„	100 „
38)	„	53/4444	dito	„	100 „
39)	„	54/4445	dito	„	100 „
40)	„	55/4446	dito	„	100 „
41)	„	56/4447	dito	„	100 „
42)	„	57/4448	dito	„	100 „
43)	„	58/4449	dito	„	100 „
44)	„	59/4450	dito	„	100 „
45)	„	60/4451	dito	„	100 „
46)	„	61/4452	dito	„	100 „
47)	„	62/4453	dito	„	100 „
48)	„	23/259	dito	„	50 „
49)	„	24/260	dito	„	50 „
50)	„	26/262	dito	„	50 „
51)	„	63/2045	dito	„	50 „
52)	„	64/2046	dito	„	50 „
53)	„	65/2047	dito	„	50 „
54)	„	66/2048	dito	„	50 „
55)	„	27/367	dito	„	25 „
56)	„	28/368	dito	„	25 „
57)	„	29/369	dito	„	25 „
58)	„	30/370	dito	„	25 „
59)	„	31/371	dito	„	25 „
60)	„	32/372	dito	„	25 „
61)	„	33/373	dito	„	25 „
62)	„	34/374	dito	„	25 „
63)	„	67/4811	dito	„	25 „
64)	„	68/4812	dito	„	25 „
65)	„	69/4813	dito	„	25 „
66)	„	70/4814	dito	„	25 „
67)	„	71/4815	dito	„	25 „
68)	„	72/4816	dito	„	25 „
69)	„	73/4817	dito	„	25 „
70)	„	74/4818	dito	„	25 „
71)	„	75/4819	dito	„	25 „
72)	„	76/4820	dito	„	25 „
73)	„	77/4821	dito	„	25 „

aby takowe wraz z należącemi do nich kuponami w czasie ile możności najkrótszym nam złożyli, a natomiast inne listy zastawne równéj wartości wraz z kuponami odebrali.

Zamiejscowym posiadaczom wolno jest wywołane niniejszém listy zastawne pocztą w niefrankowanych podaniach nadesłać, poczém przesłanie innych listów zastawnych przez nas franco nastąpi.

Gdyby posiadacze powyższych listów zastawnych, z ich nadesłaniem spóźnić się mieli, natenczas spodziewać się mogą, że po wyjściu kuponów teraz w obiegu będących, nowe kupony im wydane nie zostaną.

Poznań, dnia 22. Sierpnia 1836.

Generalna Dyrekcya Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Niżéj podpisany podaje niniejszém do publicznéj wiadomości, iż w dniu 15. Września r. b. odbywać się będzie licytacya in minus na wybudowanie różnych budynków a mianowicie spichlerza w Zaborowie do dóbr Gogolewskich w Powiecie Szremskim położone.

Życzący sobie podjąć się téj entrepryzy zechcą się w terminie oznaczonym o godzinie 10téj zrana we wsi Gogolewie stawić, gdzie o warunkach licytacyjnych i kontraktowych bliżéj zainformować będą się mogli. Tymczasem zaś ostrzega się, iż każdy przystępujący do licytacyi powinien się zaopatrzyć w stósowne wodium.

Czarnotki pod Zaniemyślem, dnia 30. Sierpnia 1836.

Z polecenia Dyrekcyi Prowincyalnéj Ziemstwa.

Karczewski.

W rynku pod Nr. 65. są stancye do najęcia.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 30. Sierpnia 1836.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	$102\frac{1}{8}$	$101\frac{5}{8}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$103\frac{1}{8}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$104\frac{1}{2}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	$103\frac{1}{8}$	—
Szląskie	—	$106\frac{1}{8}$

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 29. Sierpnia 1836.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	16	3	i	1	11	—
Zyto . . .	1	—	—	-	—	26	3
Jęczmień wielki	—	26	3	-	—	25	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	21	11	-	—	18	—
Groch . . .	1	15	—	-	1	5	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	1	21	3	i	1	18	9
Zyto . . .	1	1	11	-	—	28	9
Jęczmień wielki	—	26	3	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	22	6	-	—	21	3
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Kopa słomy .	4	20	—	-	4	—	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—